

Oređownik

Czasopismo chrystadelfian w Polsce

Numer 4. Październik 2008 r.



Siostra Krystyna Grzegorzycyk jedna z pierwszych osób w Polsce, które przyjęły chrzest. Obecnie najstarsza nasza siostra. Zdjęcie to zostało zrobione dwa lata temu, gdy choroba, na którą Krystyna choruje (Alzheimer) nie wyrządziła jeszcze wielkich

szkód. Teraz nasza kochana siostra jest bardzo mocno chora i może tylko leżeć w łóżku.

Nie zapominajmy o Krystynie w naszych modlitwach, bo ich teraz potrzebuje.

W maju tego roku podczas konferencji biblijnej odbyła się dyskusja na temat jak ożywić naszą polską Eklezję. Tak powstał pomysł wydawania naszego czasopisma. Pomysł nie był nowy. W dwudziestoletniej historii chrystadelfian polskich ukazywały się już podobne czasopisma. W połowie lat dziewięćdziesiątych wydano kilka numerów czasopisma „Nasze Spotkania”. Wydawaniem tego czasopisma zajmowały się nasze siostry mieszkające wówczas w Milanówku, Daria Jaskulska i Katarzyna Królikowska przy współpracy innych braci i siostr. Nie można także pominąć czasopisma „Bracia w Chrystusie” wydawanego przez braci z Eklezji „Down” Adama Gładysza i Wojciecha Kotlarza. Był także jeden numer czasopisma o nazwie „Oko” wydawanego przez Chrystiana Skoroszewskiego. Wszystkie te czasopisma dużo miejsca poświęcały wydarzeniom w naszej Eklezji. Ostatnio wydawane czasopismo „Orędownik” objętościowo bardzo duże (numer 3 miał 82 strony) zawierało wiele artykułów na tematy biblijne, w większości tłumaczenia artykułów z anglojęzycznych czasopism chrystadelfiańskich. Przygotowywaniem Orędownika zajmowała się nasza siostra Wiesława Grzegorzczak, za co jesteśmy jej bardzo wdzięczni. Wszyscy dostajemy wiele materiałów do czytania po angielsku, rosyjsku, esperancku oraz polsku. Nowy „Orędownik” ma być czasopismem, z którego dowiemy się o życiu naszej społeczności, będą artykuły pisane na aktualne tematy z punktu widzenia Boga. Mam nadzieję, że to czasopismo sprawi, że bracia i siostry dotychczas mało aktywni ze względu na zdrowie i wiek nieuczestniczący w konferencjach biblijnych, włączą się do pisania artykułów do „Orędownika”.

Dlaczego „Orędownik”?

Nazwa „Orędownik” jako nazwa naszego czasopisma została wybrana przez siostrę Wiesławę Grzegorzczak prawie dziesięć lat temu. „... mamy orędownika u Ojca, Jezusa Chrystusa, który jest sprawiedliwy.” 1 List Jana 2:1. W innych przekładach czytamy o ‘obrońcy’ (Biblia Poznańska) ‘rzeczniku’ (Biblia Tysiąclecia). W oryginale greckim to

słowo, tytuł Jezusa, brzmi ‘parakletos’. Ten tytuł naszego Pana, który tak dużo mówi o Jego charakterze, Jego gotowości do pomagania nam jest dobrą nazwą dla chrześcijańskiego czasopisma.

Henryk Budziałowski

Wizyta brata z Montrealu.

31 sierpnia przyleciał do Polski Jonathan Robinson, chrystadelfianin z Montrealu. Był w Polsce na konferencji organizowanej przez uniwersytet, na którym studiuje. Jonathan zna język polski i rosyjski. Niestety był on prawie cały dzień zajęty a gdy miał czas to znowu ja byłem w pracy. Jonathan był też we Wrocławiu, Krakowie i Oświęcimiu. Napisał mi, że podoba mu się Polska, więc może jeszcze przyjedzie kiedyś do nas. Jego adres: jonrob@gmail.com, bardzo się ucieszy gdy do niego napiszecie. Henryk Budziałowski

Stanisław Staszewski nie żyje.

Niewielu z nas znało tego brata. Ja dostałem tylko jeden list od niego, nie uczestniczył w konferencjach biblijnych pewnie, dlatego, że był niemłody. Niedawno dowiedziałem się, od Wiesi Grzegorzczak, że nasz brat Stanisław chorował na raka i chorobę Alzheimera a w styczniu tego roku umarł.

Wizyta w Szczecinie.

Nasi bracia w Szczecinie i Gryficach bardzo rzadko uczestniczą w konferencjach biblijnych organizowanych, poza Szczecinem, dlatego zdecydowano o odwiedzinach naszych braci z Pomorza Zachodniego. 27 Września kilku braci min Jacek Szczeciński Walentyn Podgajski i Henryk Budziałowski pojedzie do Szczecina, aby spotkać się szczególnie z Leszkiem Kosteckim, który jest przewlekle chory i nie może podróżować.

Walentyn Podgajski.

W końcu sierpnia wrócił do Polski nasz brat Walentyn. Jak wszystkim wiadomo jest on Polakiem urodzonym na Białorusi. Po pięciu latach spędzonych w Polsce przez ostatni rok

mieszkał z rodzicami na Białorusi i przez krótki czas pracował w Holandii. Teraz mieszka



w Wolsztynie i pracuje w tamtejszej szkole jako nauczyciel języka angielskiego. W sierpniu spotkaliśmy się w domu Wiesławy Grzegorzczak razem z narzeczoną Wąlką Olgą. W sierpniu razem brali udział w festiwalu, na którym Walek grał na dudach a Olga na skrzypcach. Walek i Olga poinformowali nas, że zamierzają się pobrać. Życzymy im wszystkiego najlepszego.

Spotkanie we Wrocławiu.

Do brata Mieczysława Więclawa w lipcu planowali przyjechać bracia z Anglii jednak musieli odwołać przyjazd. W końcu tylko ja sam pojechałem do Mieczysława. Miło spędziliśmy czas na dyskusjach biblijnych i czytaniu Pisma Świętego. Razem z Teresą żoną Mieczysława byliśmy w ogrodzie japońskim oraz na Rynku we Wrocławiu. W następnym dniu przyszedł nasz nowy brat Henryk, który bardzo ciężko zachorował w ubiegłym roku a teraz powoli powraca do zdrowia.

Studium o błogosławieństwach.

Pierwsza konferencja biblijna czy inaczej szkoła biblijna, w której uczestniczyłem odbyła się w maju 1994 we wsi Bystra kilka kilometrów od Bielska Białej. Konferencja trwała pięć dni. Wykłady były tylko w języku esperanto. W konferencji brali udział oprócz chrystadelfian także osoby zainteresowane studiując Biblię korespondencyjnie. Jeden z wykładów wówczas wygłoszonych był na temat błogosławieństw.

Ktoś kiedyś powiedział: „błogosławieństwo wolności jest do osiągnięcia tylko przez samodyscyplinę.” Ci, którzy sądzą, że można

być wolnym robiąc to, na co się ma ochotę są w błędzie, ponieważ ich wolność odmawia innym tej wolności sprawiając, że stajemy się wrogami. Na przykład ktoś, kto chce hałasować odmawia spokoju i ciszy wszystkim w pobliżu. Aby poruszać się po drogach samochodem należy przestrzegać przepisów ruchu drogowego tak samo, aby pływać statkiem należy przestrzegać prawa morskiego. Musimy mieć, więc regulacje, aby zapewnić społeczeństwu bezkonfliktowe funkcjonowanie. Ta sama zasada ma zastosowanie do Królestwa Bożego. Bóg potrzebuje tych, którzy służą Jemu, którzy już poznali Jego prawa, aby ogłaszać je narodom. My musimy uczyć się teraz, jeszcze przed powrotem Chrystusa, jeśli chcemy pomóc Jemu wtedy. Zważając na to wszystko jeszcze raz przeczytajmy błogosławieństwa (Mat 5:3-11).

My skłaniamy się sądzić, że są tam wymienione przymioty wymagane od naśladowców Chrystusa, lecz naprawdę jest tam napisane coś więcej – tam jest wizerunek samego Jezusa, ponieważ On stał się normą, którą my musimy osiągnąć. W Ewangelii wg. Łukasza 4:16-21 czytamy opowieść o tym jak Chrystus powstał w synagodze w Nazarecie, aby czytać Pismo Święte (Iz 61:1-2) „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnych, abym obwoływał rok łaski od Pana.” Jezus następnie powiedział: „Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli.” Jeśli szczegółowo przyjrzymy się błogosławieństwom, zobaczymy Chrystusa w całej okazałości i zobaczymy, że prawdziwa wolność znaczy „dyscyplina” – dotycząca praw regulujących społeczeństwo oraz dyscyplina wewnętrzna odnosząca się do granic ustanowionych dla naszego sumienia. Werset 3: „ubodzy w duchu” nie dotyczy tych, którzy nie starają się cokolwiek robić, przeciwnie słowa te opisują ludzi, którzy żalują swych grzechów i zwracają się do Boga prosząc o wybaczenie. W Psalmie 34:18 czytamy „Jahwe jest blisko skruszonych w sercu i wybawia złamanych na duchu”. Także w Iz 57:15 „Tak, bowiem mówi Wysoki i

Wzniosły, którego Stolica jest wieczna, a imię święte: Zamieszkuje miejsce wzniesione i święte, lecz jestem z człowiekiem skruszonym i pokornym, aby ożywić ducha pokornych i tchnąć życie w serca skruszone.” Przepomnijmy przypowieść o faryzeuszu i celniku (Łukasza 18:10-14) – Jezus wyjaśnia, że celnik „odszedł do domu usprawiedliwiony” a faryzeusz nie, mówiąc, „kto się uniża będzie wywyższony.” W Mt 5:3 czytamy „do nich należy królestwo niebieskie.”

Werset 4: „którzy się smucą” dotyczy ludzi którzy są smutni z powodu swych grzechów, oraz grzechów ludzkości. Łukasz pisze (rozdział 15) w przypowieści o synu marnotrawnym; kiedy syn wrócił do domu ojca powiedział „Ojciec zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem.” Okazując taką skruchę znalazł wybaczenie i pokój. Mojżesz opisuje w Księdze Powtórzonego Prawa (9:18) „leżałem przed Jahwe, przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy, nie jedząc chleba, nie pijąc wody za cały ten grzech, któregoście się dopuścili.” Mojżesz nie uczestniczył w tym grzechu, był on w tym czasie na górze. Bóg płakał nad Izraelitami z powodu ich grzechu.

Werset 5: „cisi” to nie tylko ci, którzy nie sprzeciwiają się prześladowaniom, szyderstwom tak jak to czynił Jezus. Cisi to także ci, co akceptują prawo Boga i starają się je wypełniać. Mojżesz jest uznany jako najbardziej skromny człowiek na ziemi (Liczb 12:3). Kiedy ktoś powiedział do Jezusa „Nauczycielu dobry” odpowiedział; „czemu nazywasz mnie dobrym?” Chrystus uczy nas: „Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem.”

Werset 6: „którzy łakną i pragną sprawiedliwości” to ci którzy znajdują się wśród społeczeństwa bezbożnego, występnego podobnie jak Lot „mieszkając wśród nich z dnia na dzień duszę swą sprawiedliwą miał umęczoną przeciwnymi Prawu czynami, które widział i o których słyszał.” Biblia uczy nas, że nie powinniśmy ich potępiać, bo sami też grzeszymy. Tylko sam Jezus ma prawo potępiać nas wszystkich, ponieważ nigdy nie grzeszył.

Werset 7: „Miłosierni” to nie tylko ci, którzy współczują i litują się nad chorymi i biednymi, ale także osoby wybaczące bliskim. Jezus wisząc na krzyżu potrafił wybaczyć swym oprawcom modląc się: „Ojcie, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23:34)

Werset 8: „czystego serca” są ludzie, którzy nie pobbają swoim słabościom, a koncentrują się na czynieniu woli Boga oraz proszą o wybaczenie, jeśli czynią źle. Jezus mówił „Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który mnie posłał, i wykonać Jego dzieło” (Jan 4:34).

Werset 9: „którzy wprowadzają pokój” to osoby które sprawiają, że wojny ustają, ale też osoby które pokazują światu przykazania Boga, przykazania te czynią pokój między ludźmi. Paweł opisywał Jezusa tymi słowami: „On, bowiem jest naszym pokojem. On, który obie części uczynił jednością, bo zburzył rozdzielający je mur – wrogość” (Ef 2:14n)

Werset 10: „którzy cierpią prześladowania”. Wiele przykładów znajdujemy w Biblii min. Mojżesz, Lot, Dawid i oczywiście Jezus wszyscy oni cierpieli prześladowania.

W ostatnim 11 wersecie: „gdy wam urągają i prześladowają was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was” Przykładem człowieka któremu urągali był Piotr. Raz uległ groźbą prześladowań, lecz potem już nigdy nie zawahał się wyznać swojej wiary

Rozpatrzyliśmy już wszystkie błogosławieństwa, poznaliśmy już przymioty naśladowcy Chrystusa, zobaczyliśmy też samego Chrystusa bądźmy, więc Jemu posłuszni. „Idź, i ty czyn podobnie” (Łk 10:37). Jeśli tak będziemy czynić otrzymamy nagrodę obiecaną w 5 rozdziale Ewangelii wg. Mateusza. „Zwycięzcy dam z sobą zasiąść na moim tronie, jak i ja zwyciężyłem i zasiadłem z mym Ojcem na Jego tronie.

Tłumaczył z esperanto Henryk Budziałowski

Wszelkie uwagi i materiały do następnego „Orędownika” proszę przysyłać na adres: b.henryk@tlen.pl lub Henryk Budziałowski ul. Długa 38 m25 62-095 Murowana Goślina